

Sygn. akt I A Ca 354/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 19 marca 2013 r. sygn. akt I C 295/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.**

UZASADNIENIE

Powód M. P., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 76.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku: zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. P. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę

3.963 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.087 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda kwotę 88,82 zł, zaś od pozwanego kwotę 164,90 zł tytułem brakujących wydatków.

Sąd okręgowy wskazał, że okoliczności zdarzenia z dnia 31 grudnia 2011 r. będące źródłem krzywdy powoda, nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Bezsprzeczne zatem było, że w wyniku zderzenia się, na trasie P. – Ł., pojazdów V. (...) nr rej. (...), kierowanego przez A. M. z O. (...) nr rej. (...), kierowanym przez P. Ł.- powód, będący pasażerem drugiego z wymienionych pojazdów, doznał rozległego urazu twarzoczaszki. Do wypadku doszło w wyniku naruszenia przez kierowcę V. (...) zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Sprawca wypadku, w dacie zdarzenia, ubezpieczony był w (...) S.A. w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W związku z doznanymi w wypadku obrażeniami, powód w okresie od 21 grudnia 2011 r. do 16 stycznia 2012 r. przebywał w Klinice (...) i Plastycznej (...) Szpitala (...) w B. z rozpoznaniem urazu po wypadku komunikacyjnym: dyslokacja czoło dołowa – nosowa obustronna, złamanie w obrębie nasady nosa i kości nosa wieloodłamowe, złamanie dna obu oczodołów, złamanie kości sitowia obustronne, złamanie kości szczęk w obrębie podniebienia twardego, rana wargi górnej strony lewej, rana policzka po stronie prawej. W Klinice powód przeszedł leczenie operacyjne wieloetapowe: w dniu 31 grudnia 2011 r. tamponada przednia nosa, repozycja szczęki złamanej na linii pośrodkowej i założenie szyny T. górnej, chirurgiczne zaopatrzenie ran twarzy ze znieczuleniem ogólnym dotchawiczym. W dniu 9 stycznia 2012 r. przeprowadzono u powoda repozycję i osteosyntezę złamania dolnych obrzeży obu oczodołów, rewizję obu oczodołów z odtworzeniem obustronnie ubytków dna oczodołów, przeszczepem kości z talerza biodrowego, założono dolną szynę T., rewizję grzebienia jarzmowo – zębodołowego prawego w znieczuleniu ogólnym dotchawiczym. Aktualny stan zdrowia powoda charakteryzuje łzawienie oka lewego, blizna górnej wargi, deformacja podniebienia twardego, złamanie korony zęba szczęki po stronie prawej, bóle zatokowe.

W dniu 4 stycznia 2012 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w dniu 17 lutego 2012 r. pozwany przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł oraz kwotę 3.500 zł z tytułu utraconych zarobków.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, która rekompensowałaby krzywdę powoda, miał na uwadze wypracowane przez judykaturę kryteria – charakter doznanych obrażeń, trwałość następstw, okres rekonwalescencji, rokowania na przyszłość oraz wiek powoda, kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, a także uwzględnił indywidualną sytuację poszkodowanego. Stwierdził, że oceniając rozmiar krzywdy, jakiej doznał powód w związku z wypadkiem, miał na uwadze zgromadzoną w sprawie dokumentację medyczną powoda, opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej i otolaryngologii oraz z zeznania świadków R. Ł. i W. Ł..

Dalej Sąd wskazał, że z opinii biegłych oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej wynika, że obecnie powód ma problemy z łzawieniem oka lewego, co wymaga leczenia endoskopowego. Uszczerbek na zdrowiu powoda biegli określili na 29%. Przebyte urazy wymagają okresowej kontroli w poradni chirurgii szczękowo – twarzowej, poradni laryngologicznej oraz poradni neurochirurgicznej. Urazy, jakich doznał powód, wiązały się ze znacznym cierpieniem fizycznym i psychicznym bezpośrednio po wypadku oraz po pierwszym zabiegu operacyjnym. W związku z koniecznością zabiegu endoskopowego powód narażony będzie na kilkudniowe cierpienia fizyczne z tym związane.

Sąd podkreślił, że nie miał wątpliwości, iż urazowi powoda poza cierpieniami fizycznymi towarzyszyły również cierpienia psychiczne. Wskazywali na to przesłuchani w sprawie świadkowie R. Ł. oraz W. Ł.. Świadczyli, że zauważyli zmiany w zachowaniu powoda, wskazywali, iż z człowieka komunikatywnego i otwartego stał się wycofany, unika kontaktów ze znajomymi, co wskazuje na fakt, iż nie akceptuje zmian w swojej twarzy. Powód niegdyś aktywny fizycznie – odnosił sukcesy w biegach długodystansowych – stał się zamknięty w sobie, zaprzestał biegania. Podkreślali, iż bezpośrednio po wypadku powód wyglądał strasznie, obrażenia bardzo deformowały twarz, co obrazują także złożone do akt fotografie.

Sąd uznał, iż kwota wypłacona przez pozwanego powodowi tytułem zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru doznanego przez niego obrażeń, skali cierpień, trwałości następstw, okresu rekonwalescencji, wieku powoda i rokowań na przyszłość. Podkreślił, że powód jest młodym człowiekiem, dla którego wygląd fizyczny nie pozostaje bez znaczenia. Zmiany w wyglądzie zewnętrznym wpłynęły na naruszenie dobrostanu psychicznego powoda. Powstałe blizny, jakkolwiek nieszcpecące, powodują dyskomfort. Powód z aktywnego młodego człowieka pełnego energii i planów na przyszłość stał się osobą wycofaną, zamkniętą. Zakres obrażeń, jakich doznał powód, fakt, iż przebył dwa zabiegi operacyjne i wciąż istnieje konieczność przeprowadzenia zabiegu endoskopowego uzasadniały uwzględnienie roszczenia powoda do kwoty 50.000 zł. Odpowiednim do rozmiaru krzywdy zadośćuczynieniem, w ocenie Sądu, jest bowiem kwota 60.000 zł.

Uzasadniając oddalenie dalej idącego żądania, Sąd wskazał, że powód nie doznał istotnych ograniczeń w funkcjonowaniu społecznym. Nadal jest całkowicie samodzielny.

Za zasadne również Sąd uznał roszczenie odsetkowe powoda. Wskazał, że z zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z 2003 r.) ubezpieczyciel miał 30 dnia na wypłatę zadośćuczynienia. Powód zgłosił szkodę 4 stycznia 2012 r., zaś odsetek żądał od 17 lutego 2012 r. – dnia kiedy pozwany wypłacił mu kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia Sąd wskazał przepisy art. 822 § 1 k.c. w zw. art. 436 § 2 k.c. i art. 445 § 1 k.c., a w zakresie odsetek – przepis art. 481 § 1 k.c.

W uzasadnieniu orzeczenia o kosztach procesu Sąd przywołał art. 98 k.p.c. Wskazał, że pozwany przegrał proces w 65%, powód uległ w 35%. W takim zatem stosunku strony zobowiązane zostały do poniesienia kosztów procesu oraz w takim stosunku rozdzielono pomiędzy stronami brakujące w sprawie wydatki, nakazując ich ściąganie na rzecz Skarbu Państwa.

W apelacji wywiedzionej od tego wyroku powód zarzucił:

- 1) naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez uznanie, że zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł kompensuje w całości doznaną przez powoda krzywdę;
- 2) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez poprzestanie na wskazaniu ogólnych kryteriów ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia bez wyczerpującego wypełnienia ich treścią rozpatrywanego stanu faktycznego, a w konsekwencji niewskazanie czy i w jaki stopniu były brane pod uwagę przy ustalaniu wielkości krzywdy powoda;
- 3) naruszenie art. 100 k.p.c. przez nieuwzględnienie zasady obciążenia kosztami procesu przeciwnika w sytuacji, gdy określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny sądu.

W oparciu o wymienione zarzuty, skarżący wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty 76.500 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 lutego 2012 r., zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów w całości oraz odstąpienie od obciążania powoda brakującą częścią kosztów sądowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te (niekwestionowane przez skarżącego) Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji znalazły odpowiednie odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, które zawiera także wszystkie pozostałe konieczne elementy wymienione w art. 328 § 2 k.p.c. Chybiony jest zatem

zarzut naruszenia tego przepisu. Wbrew bowiem stanowisku skarżącego Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie tylko przywołał kryteria brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, ale także odniósł je do ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Dodać trzeba, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Innymi słowy, naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Wbrew zarzutom apelującego, uzasadnienie Sądu pierwszej instancji tego rodzaju mankamentów nie ma.

O rozmiarze zadośćuczynienia należnego na podstawie art. 445 § 1 k.c. decyduje rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco, a które w każdym wypadku mają charakter indywidualny. Niewymierny i ocenny charakter kryteriów mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia sprawia, że sąd przy orzekaniu ma pewną swobodę i w ramach tej swobody orzeka, jaka kwota zadośćuczynienia będzie w danych okolicznościach odpowiednia. Z racji tego, że ocena sądu ma charakter swobodny, w orzecznictwie ugruntowało się stanowisko, że zarzut zaniżenia lub zawyżenia zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony przez sąd odwoławczy tylko w razie oczywistego naruszenia kryteriów oceny mających wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia (np. pominięcie określonych skutków wypadku, błędne określenie trwałości następstw, itp.) albo oczywistego zaniżenia lub zawyżenia kwoty zadośćuczynienia (naruszenia zasady kompensacyjnego charakteru świadczenia) przy prawidłowo ustalonych skutkach zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53; z 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98, Lex nr 51063; oraz z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby sąd wadliwie uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2002 r., III CKN 1037/00, LEX nr 56905).

Kwestionując wysokość zadośćuczynienia ustaloną przez Sąd I instancji, skarżący zarzucił, że jest ono rażąco niskie biorąc pod uwagę skutki urazu oraz zakres trwałego, procentowego uszczerbku na zdrowiu, ustalonego przez powołanych w sprawie biegłych.

Z tak sformułowaniem zarzutem zgodzić się nie sposób. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie następstwa doznanego przez powoda urazu i dostosował sumę zadośćuczynienia do ich charakteru i trwałości.

Zauważyć trzeba, że aczkolwiek powód doznał rozległego urazu głowy, czemu towarzyszyły niewątpliwie znaczne cierpienia fizyczne i psychiczne, tym niemniej trwałe następstwa doznanych urazów nie są obiektywnie znaczne. W istocie ograniczają się do nieszpęających blizn, utraty jednego zęba oraz niedrożności dróg łzowych. Nie bez znaczenia są też pozytywne rokowania w leczeniu niedrożności dróg łzowych (które – jak wynika z dowodu przeprowadzonego w toku postępowania apelacyjnego – powód już przeżył) i możliwości odbudowy utraconego zęba, bez konieczności stosowania implantu.

Gdy chodzi zaś o zarzut nieuwzględnienia procentowego uszczerbku na zdrowiu, wyjaśnienia wymaga, że należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego przez biegłych z zakresu medycyny procentowego uszczerbku na zdrowiu. Jak już powiedziano, sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Okoliczności te to przede wszystkim rozmiar doznanych cierpień fizycznych, a więc ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości, a także cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. Nie

bez znaczenia przy dokonywaniu tej oceny jest także wiek poszkodowanego i skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania. Jednocześnie niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 r. (I PK 47/05 M.P.Pr. (...)) wskazując, że „Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia”.

Tak właśnie, tj. jako jedną z okoliczności mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, potraktował Sąd pierwszej instancji ustalony przez biegłych procentowy uszczerbek na zdrowiu, a zatem i ten zarzut apelującego jest chybiony.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do postulowanej w apelacji korekty ustalonego w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia.

Odnoszą się do zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c., stwierdzić należy, iż Sąd – mimo błędnego wskazania, jako podstawy rozstrzygnięcia o kosztach procesu, art. 98 k.p.c. – w istocie zastosował zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, przewidzianą w zdaniu pierwszym art. 100 k.p.c. W ocenie Sądu apelacyjnego, sytuacja zaistniała w sprawie uzasadniała oparcie rozstrzygnięcia w oparciu o tę regułę. Wprawdzie w sprawie o zadośćuczynienie określenie należnej powodowi sumy zależy od oceny sądu, czyli zachodzi wypadek, o którym mowa w zdaniu drugim omawianego przepisu, tym niemniej przewidzianej w takim wypadku możliwości włożenia na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich z tym związanych kosztów przeciwstawiała się proporcja kwoty zasądzonej do kwoty żądanej tytułem zadośćuczynienia.

Dlatego orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. i – odnośnie kosztów postępowania odwoławczego – art. 98 § 1 k.p.c.